



~~~~~

**ECHO ZE WZGÓRZA  
BŁ. MARII PASTERKI**

**nr 250 i 251**

**lipiec i sierpień 2022/7 i 8**

~~~~~

Krwi Chrystusa, która poisz i oczyszczasz dusze w Eucharystii...

*Ta Krew z grzechu obmywa nas,
Ta Krew czyni nas bielszym od śniegu,
Ta Krew z grzechu obmywa nas,
To jest Baranka święta Krew...*

W filmie „Pasja” Mela Gibsona można obejrzeć scenę, w której Maryja zbiera starannie Krew Swego Syna z posadzki miejsca, gdzie obywatel się Jego biczowanie. Jest to znakiem dla nas, aby zadbać o to, by żadna kropla Chrystusowej Krwi się nie zmarnowała. Nie zmarnować żadnej kropli Zbawczej Krwi - to słuchać Jezusa, który mówi: *Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim (J 6, 54-56).* Rozważmy więc, jak cenna to Krew, przez Którą przyszło zbawienie dla całego świata...

Znaczenie Krwi Chrystusa

Wyrażenie *Krew Chrystusa* użyte zostało w Nowym Testamencie w odniesieniu do ofiarniczej śmierci i dzieła odkupienia dokonanego przez Jezusa dla wszystkich ludzi. Krew Chrystusa urzeczywistnia fakt cierpienia Pana Jezusa na krzyżu, i co ważniejsze, że przelał On Krew i umarł za nas, grzeszników. Krew Chrystusa ma moc zakrycia niezliczonej liczby grzechów, popełnionych przez niezliczone rzesze

ludzi, na przestrzeni wszystkich wieków. Wszyscy ci, którzy pokładają swoją wiarę w przelanej krwi Chrystusa, będą zbawieni.

Błogosławiona Maria Karłowska z wielką wiarą uzupełnia określenia Bożego poświęcenia się dla ludzkości: *Bóg jest Miłością, Bóg jest kochaniem! Tryska z Niego miłość. Ile razy miłością naciśniesz to Serce święte, zawsze gotowe jest udzielić się każdemu, choćby najlichszemu, najgrzeszniejszemu, byle tylko jej zapagnął. Ramiona Jezusowe zawsze otwarte, ręce zawsze ku nam wyciągnięte, gotowe przytulić do Serca Swego każde serce, byle się w te Święte ramiona z zaufaniem i miłością rzuciło. W Piśmie Świętym mówi: Miłością wieczną umiłowałem cię, dlatego przyciągnąłem cię, litując się (ZPws).*

Zapowiedź odkupieńczej mocy Krwi Chrystusa

Odkupienie grzechu przez krew ma swój początek w Prawie Mojżeszowym, zapisanym w księgach Starego Testamentu. Arcykapłan raz w roku składał ofiarę z krwi zwierzęcia na ołtarzu w świątyni za grzechy ludzi, ponieważ *prawie wszystko oczyszcza się krwią według Prawa, a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia grzechów (Hbr 9,22)*. Lecz ofiara ta była niedoskonała, dlatego należało ją wciąż składać. Stała się ona jednak zapowiedzią doskonałej ofiary Jezusa na krzyżu, dokonanej *raz na zawsze (Hbr7,27)*. Dlatego też, gdy została ona spełniona przez Pana Jezusa, nie było już potrzeby ponownego składania ofiary z krwi baranów i kozłów. W noc poprzedzającą śmierć na krzyżu, Jezus podał kielich wina swoim uczniom mówiąc im: *Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi Mojej, która za was będzie wylana (Łk 22,20b)*. Przelanie wina w kielichu symbolizuje Krew Chrystusa, która zostanie wylana za wielu, którzy w niego uwierzą. Gdy Jezus przelał Swoją Krew na krzyżu, odsunął wymogi starotestamentowej ofiary, składanej corocznie ze zwierząt. Krew Chrystusa nie tylko wykupuje wierzących od grzechu i wiecznego potępienia, ale także *oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu (Hbr 9,14)*. Oznacza to, iż nie tylko jesteśmy wolni od składania kolejnych ofiar, które są *nieskuteczne* w zdobywaniu zbawienia. Ponieważ Krew Chrystusa nas wykupiła, toteż w Jezusie Chrystusie staliśmy się nowymi stworzeniami: *Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto <wszystko> stało się nowe (2 Kor 5,17)*. Jak wielka to radość dla nas, że przez Jego krew zostaliśmy uwolnieni od grzechu, byśmy mogli służyć żywemu Bogu i cieszyć się społecznością z nim na wieki. Podczas gdy krew baranów i kozłów była *przypomnieniem* o grzechu, Jezus przez Swoje słowa: *Wypełniło się, gdy umierał, dokonał dzieła zbawienia całej ludzkości, raz na zawsze zdobywszy wieczne odkupienie (Hbr 9,12)*. Nasz świat, w którym żyjemy, gdy naprawdę zaprosimy Chrystusa, znów staje się miejscem, gdzie króluje miłość i w którym dojrzewamy do życia wiecznego.

Głęboko w to wierzyli i czynili święci Kościoła, a pośród nich Bł. Maria Karłowska, która nauczała swoje siostry i podopieczne: *Oznajmiać Serce Jezusa, to jest tak z Niego żyć i w Nim, i dla Niego, abyśmy się stali do niego podobnymi i aby w życiu naszym On był widoczniejszy, aniżeli my same. Jeżeli prawdziwie kochamy to Serce Najdroższe - co tak być powinno - to według św. Franciszka Salezego miłość czyni miłujących podobnymi do siebie, a jeżeli takimi nie byli, stają się jednak z czasem, bo kochać, to jest naśladować (ZPws).*

Eucharystia = oddanie siebie w miłości

Krew Chrystusa Pana, która nie tylko została przelana, ale została przelana w miłości. Stanowi ona streszczenie wspaniałego daru odkupienia. Wiara w Chrystusa byłaby bowiem czymś próżnym i jałowym, gdybyśmy zapominali o Jego Zmartwychwstaniu, przez które otworzył On nam wszystkim drogę do życia wiecznego. Ks. Włodzimierz Zatorski OSB zgłębiając ten temat zauważył, iż jako pokarm Krew i Ciało Chrystusa w Eucharystii stają się budulcem naszego ciała i krwi, czyli źródłem energii życiowej, dając moc do czynu, a tym samym do naszego zaangażowania w świecie. Stajemy się tym, co spożywamy. W odniesieniu do Eucharystii to powiedzenie uzyskuje szczególne znaczenie, gdyż taki jest właściwie sens i cel spożywania Ciała i Krwi Pańskiej: mamy nie tylko zostać całkowicie przekształceni na Jego obraz, ale stawać się Jego Ciałem. Jedynie spożywając Jego Ciało i Krew, możemy stawać się *chlebem dla innych*, jak powiedział św. Brat Albert. Nie jesteśmy w stanie zrobić tego inaczej, jak tylko spożywając Ciało i Krew Chrystusa. Właśnie po to, żeby odnawiać się w swoim Panu i Zbawcy, Kościół codziennie sprawuje świętą Eucharystię i powtarza słowa Pana: *Bierzcie i jedzcie: To jest Ciało moje... To jest kielich Krwi mojej*. Jeśli trwamy w łasce uświęcającej, trzeba nam wierzyć, że w naszych żyłach - bardzo realnie, choć w sposób nie podlegający badaniom fizjologów - płynie krew Chrystusa! Święty Paweł, Apostoł Narodów wskazuje nam ostateczny sens i cel spożywania Ciała i Krwi Chrystusa:

Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba (1 Kor 10,16n). Kościół jest więc Ciałem Chrystusa. A nasze spożywanie Ciała i Krwi Chrystusa wprowadza nas w pełnię Jego misterium. Uzyskując udział w Jego Krwi i Ciele, stajemy się więc znakiem Jego obecności na świecie i zbawczego działania.

Bł. Maria Pasterka za św. Gertrudą tak tłumaczy uderzenia Serca Jezusowego: *Te uderzenia zdawały się mieć głos pełen miłości i mówiły: Przyjdźcie do mnie, przyjdźcie tu, do Serca mego! Przyjdźcie z żalem, przyjdźcie po przebaczenie i pojednanie, przyjdźcie po pociechę, przyjdźcie po błogosławieństwo. Przyjdźcie*

ukochane do ukochanego, przyjdźcie objąć dziedzictwo, kupione dla was Krwią Moją. Weźcie wszystko, co Przyjaciel wasz wierny przygotował wam. Przyjdźcie dzielić chwałę Oblubieńca (ZPws). Zaproszenie Jezusa głosem świętych daje się słyszeć podczas każdej Mszy świętej po spożyciu Ciała i Krwi Chrystusa, gdy jako ci, którzy uzyskali udział w Jego Ciele i Krwi, otrzymujemy kapłańskie błogosławieństwo i polecenie: *Idźcie w pokoju Chrystusa.* Czy należycie uświadamiamy sobie tę prawdę naszego chrześcijańskiego życia? Ta Krew - naucza O. Robert Wawrzyniecki OMI - objawia nam nasze powołanie, by dawać siebie bezinteresownie jako dar z siebie, by stawać się głosicielem życia, nie śmierci, należącym do *cywilizacji życia*, a nie *cywilizacji śmierci*. Ta Krew daje moc do działania w obronie życia. Ona daje znak nadziei, że choć czasem po ludzku życie ludzkie przegrywa w tej walce, to jednak ono ostatecznie zwycięży.

Opracowała s. Rafaela Olszowa CSDP